



POD SZRENICĄ

Szklarska Poręba Nr 13/08 (20) Miejski Biuletyn Informacyjny 17 listopada 2008

BĘDZIE DOM KULTURY

Od nowego roku w Szklarskiej Porębie znów będzie ośrodek kultury. Zlikwidowany przed kilkoma laty, teraz będzie odbudowywany od podstaw. 1 stycznia na Białej Dolinie utworzony zostanie Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej.

Jest to wydarzenie historyczne w Szklarskiej Porębie, która w XXI wiek wstąpiła likwidując kolejne samorządowe jednostki. Dziś już nikt chyba nie ma wątpliwości, że był to poważny błąd. W imię budżetowych oszczędności zlikwidowano MOK i OSiR. Zamiast rozwijać ich działalność, szukać nowych możliwości rozwoju, wygaszano ich działalność doprowadzając do zamknięcia. W efekcie mieszkańcy, młodzież i dzieci mieli coraz mniej możliwości rozwijania swych zainteresowań, umiejętności, talentów czy po prostu wspólnego spędzania czasu. Oferta szkół, choć rozwijana, nie spełnia oczekiwań wszystkich grup społecznych miasta.

Kiedy zlikwidowano szkołę podstawową na Białej Dolinie, dzięki zaangażowaniu parafii i wielu mieszkańców, udało się uratować budynek przed sprzedażą. Komitet Społeczny Biała Dolina zarządzał budynkiem przez ponad 2 lata. Przez ten czas zawiązały się nowe grupy, które chętnie zaczęły się spotykać w budynku przy ulicy Słowackiego 13. Z czasem miejsce to zaczęło nazywać się Domem Spotkań na Białce.

Komitet Społeczny dokonał rzeczy wielkiej ratując budynek, jednak nie był w stanie finansowo udźwignąć remontów i kosztów jego utrzymania. Dlatego w ubiegłym roku podjęta została decyzja, że Dom Spotkań na Białce zarządzany będzie przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Z dotychczasowymi opiekunami ustalono, że utworzone zostaną dwa pójetyaty dla osób, które będą opiekować się budynkiem udostępniając go zainteresowanym grupom i osobom. Jednocześnie podjęto decyzje o poszukiwaniu sposobu na reaktywację ośrodka kultury. Sprawa w komisjach rady była już poru-



wyremontowana Świetlica Środowiskowa w „Domu Spotkań na Białce”

szana przed wakacjami, a wraz z początkiem roku szkolnego w urzędzie miasta rozpoczęto pracę nad przygotowaniem statutu nowego ośrodka. **Podczas ostatniej sesji rada miasta decyzję w tej sprawie podjęła jednogłośnie** (bez udziału Konrada Makówki, który już nie przychodzi na sesje).

Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej utworzony zostanie w budynku Domu Spotkań na Białce przy ulicy Słowackiego 13. W jego administracji znajdzie się też zespół obiektów sportowo-rekreacyjnych przy ulicy Waryńskiego i plac zabaw przy ulicy Turystycznej, a z czasem inny majątek miasta. W statucie ośrodka zapisano 21 punktów podstawowej działalności. Będzie się on zajmować m.in. organizacją imprez sportowych, rozrywkowych i kulturalnych, ale nie ma to być jego jedyna funkcja. Przede wszystkim prowadzone będą różne zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jakże? Na to pytanie będą musieli odpowiedzieć sami zainteresowani. Jeśli będą chętni, to utworzony zostanie klub plastyczny, albo literacki. Być może zaczną działać kabaret, albo teatr amatorski.

Możliwości jest wiele.

W dziedzinie sportu i rekreacji ośrodek, oprócz organizacji imprez, ma stać się przede wszystkim instytucją wspierającą kluby sportowe, których jest kilka na terenie miasta. Być może zawiązą się nowe sekcje sportowe? **W budynku ośrodka ma się też znaleźć miejsce na spotkania działających w mieście różnych stowarzyszeń i grup nieformalnych.**

Budynek dawnej szkoły podstawowej wymaga dalszych remontów. W tym roku udało się przeprowadzić kapitalny remont dwóch dużych pomieszczeń. **c.d.str. 2**

W NUMERZE

MZGL - odbudowa	str. 3
Będą dopłaty do wody	str. 3
Robimy porządek	str. 4-5
Cmentarz (nie) sławy miasta	str. 6
Kary dla budowniczych	str. 7
Rozkopane ulice	str. 7
Jeszcze się tyle zdarzy	str. 8

C.D. BĘDZIE DOM KULTURY



budynek wymaga dalszych remontów

W jednym z nich działa świetlica środowiskowa. Wykonano też ogrom pracy przy odwodnieniach budynku, który po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat nie jest już zalewany wodami gruntowymi. Władze miasta chcą, aby w przyszłym roku zakończony został remont lewostronnej części budynku, która posiada niezależną klatkę schodową. Są tam m.in. toalety i łazienki. **Program termoizolacji, do którego przystępuje Szklarska Poręba pozwoli za unijne pieniądze ocieplić budynek.** Jest też planowany remont przebudowy instalacji grzewczej, która w tej chwili wykorzystuje wiele metrów sześciennych wody. Choć piec CO jest w dobrym stanie i ma wysoki współczynnik sprawności, to ilość podgrzewanej wody jest ogromna. Prace te na pewno wpłyną w przyszłości na obniżenie rachunków i kosztów eksploatacji. Jednocześnie z pracami remontowymi rozpocznie się merytoryczna praca ośrodka.

Utworzenie Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej możliwe jest dzięki prowadzonej polityce finansowej miasta. Wydatki budżetowe planowane są na podstawie przy-

chodów z podatków, opłat i dochodów z **dzierżaw majątku gminnego. Pieniądze, które przez lata wyciekały, teraz trafiają do budżetu.** Przykładem niech będzie Park Linowy. Teren na którym powstał (część parku Esplanada) przez poprzednie władze miasta wydzierżawiony został za 2 złote rocznie. Dzisiaj umowa jest o tysiącokrotnie wyższa za połowę mniejszy teren. Oczywiście, za te pieniądze nie sposób stworzyć domu kultury. Jednak do budżetu miasta zaczynają spływać pieniądze z miejskiego majątku, z którego dotychczas nie było żadnych dochodów. Doskonałym przykładem jest tu las w Szklarskiej Porębie Średniej, w którym powstaje Park Dinozaurów. Teren który leżał odłogiem i na którym nie można było budować hotelu, da teraz budżetowi miasta rocznie zastrzyk finansowy w wysokości prawie 100 000 złotych. A to już wystarczy na sporą część wydatków Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. Ze stawkę uzyskanych podczas przetargu na Rodzinny Park Rozrywki Esplanada wynika, że do budżetu miasta wpłynie prawie 200 000 złotych, a to oznacza, że przez kolejnych 20 lat będą pieniądze nie tylko

na utrzymanie Ośrodka Kultury i Sportu, ale również na jego działalność statutową. (Więcej na temat Esplanady było napisane w poprzednim numerze „Pod Szrenicą”, warto tylko przypomnieć, że inwestor ma wybudować całoroczny tor saneczkowy, wyremontować i przebudować budynek Esplanady, ustawić urządzenia rozrywkowo-rekreacyjne i odnowić teren parku. Nakłady sięgną mają 7 000 000 złotych i nie będą mu zwracane, ani nie będzie ich mógł odliczyć od dzierżawy).

Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w siedmiotysięcznym mieście jest niezbędny nie tylko po to, aby młodzież i dorośli mieli swoje miejsce, w którym mogą rozwijać swoje pasje. **Jest on też niezbędny do poprawnego działania całej struktury miasta.** Likwidując przed laty działalność MOK i OSiR, część zadań przerzucono na Referat Promocji Miasta dopisując mu do nazwy „i Sportu”. Jednak w ślad za tym nie zwiększano ani liczby etatów ani pieniędzy na dodatkową działalność. W efekcie po kilkunastu latach stan etatowy IT jest taki sam, a zadań wielokrotnie więcej. Referat Promocji zamiast się skupić na marketingu i reklamie miasta, zajmował się wszystkim: promocją, marketingiem, organizacją imprez rozrywkowych, kulturalnych i sportowych. Specjaliści od zarządzania nie mają wątpliwości, że przy tak dużej ilości zadań, pięcioosobowy zespół mimo szczyrych chęci, nie jest w stanie efektywnie pracować, a zwiększanie struktur etatowych przy różnorodności zajęć nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Warto w tym miejscu podać informację, że wciąż ostatnich 4 lat kadry w tym referacie zmieniały się 6 krotnie. Ta struktura organizacyjna jest zła i niewydolna. Referat promocji ma się zajmować promocją i marketingiem, a ośrodek kultury i sportu organizacją imprez i zajęć kulturalno-rekreacyjnych zarówno dla mieszkańców jak i turystów. Dlatego obie jednostki muszą ze sobą ściśle współpracować, ustalając na przykład kalendarz imprez. Ale ośrodek zajmie się też administrowaniem majątku gminy. Dzisiaj boiskiem piłkarskim przy ulicy Waryńskiego opiekuje się MZGL. W planach jest budowa kolejnych takich boisk: wielofunkcyjnego przy LO, SP1, SP5, a w przyszłości też przy Domu Spotkań na Białce.

DUKAT LOKALNY

Zapraszamy mieszkańców, turystów i kolekcjonerów-numizmatyków do udziału w kolejnej akcji „Dukat Lokalny”. Pierwsza emisja prowadzona latem tego roku równocześnie dla Karpacza i Szklarskiej Poręby cieszyła się dużą popularnością. Przypomnijmy co przedstawiał dukat I emisji: awers – herb miasta; rewers – postać Ducha Gór – Liczyrzepy. Premiera drugiej emisji w trybie przedsprzedaży planowana jest na 1 grudnia 2008 roku. Druga emisja (w planach emitenta są kolejne) zapoczątkuje serię sportów górskich. I tu nie mogło być inaczej

– serię rozpoczyna wizerunek biegaczki narciarskiej. Wszak najbliższy Bieg Piastów 2009 odbędzie się w elitarnej rodzinie biegów długodystansowych Wordlopped. To będzie wyjątkowe wydarzenie 2009 roku, zasługujące upamiętnienia na lokalnej „monecie”. Srebrny dukat lokalny o nominale 40 Talarów Karkonoskich wyemitowany będzie w nakładzie po 500 sztuk dla Karpacza i Szklarskiej Poręby. W porównaniu do I emisji wystąpi zwiększenie średnicy i masy odpowiednio z 32 mm do 38,61 mm oraz z 15 g do 21 g. Cena emisyjna została ustalona

na 199 zł. Talary srebrne rozdysponowane będą w drodze zapisów poprzez stronę www.dukat-lokalny.pl począwszy od 1 grudnia 2008 r. 4 Talary Karkonoskie mosiężne honorowane będą do 15 kwietnia 2009 r. Szczegóły dotyczące punktów, w których można będzie nabyć talary mosiężne i zapłacić nimi, podamy w następnym numerze BIULETYNU.

Dukat lokalny zyskuje w ostatnich latach niebywałą popularność, szczególnie w miastach o dużym natężeniu ruchu turystycznego. Praktyka ostatnich dwóch lat dowodzi, że moneta lokalna to atrakcyjne narzędzie promocyjne miejscowości i cenna pamiątka turystyczna. (SK)

MZGL - ODBUDOWA

Dwa lata trwało odbudowanie zaplecza komunalnego Szklarskiej Poręby. Poprzez doprowadzenie do bankructwa i likwidacji „Estetyki” (ZEiOM) miasto w 2006 roku straciło mnóstwo sprzętu potrzebnego do prowadzenia napraw i remontów. Sprzedano samochody ciężarowe, ciągniki, pługi, śmieciarki i drobny sprzęt. Dziś już jest inaczej.

Miejski Zakład Gospodarki Lokalowej przejął część kompetencji doprowadzonej do bankructwa „Estetyki”. Jednak przejęciu nowych zadań nie towarzyszyło ani odpowiednie zabezpieczenie finansowe, ani sprzętowe. MZGL w 2006 roku pozbawiony był praktycznie drobnych narzędzi i elektronarzędzi niezbędnych do wykonywania podstawowych prac. **Pracownicy często wykorzystywali swoje prywatne narzędzia, aby naprawić przysłowiową dziurę w dachu.** Z potężnej bazy transportowej zlikwidowanej spółki Estetyka, do MZGL przekazano zaledwie: ciągnik rolniczy Ursus 1614 z przyczepą nadający się do kapitalnego remontu, podobnie jak koparko-ładowarka Ostrówek, oraz samochód dostawczy Żuk nienadający się do eksploatacji (złomowany w 2008 roku). W tym czasie MZGL dysponował samochodem dostawczym Lublin II nadającym się do remontu. Jesienią 2006 roku zakupiono mini ciągnik Husqvarna Rider i samochód Mercedes UNIMOG U 300 bez osprzętu.

Taki był stan wyjściowy dwa lata temu Miejskiego Zakładu Gospodarki Lokalowej. Jak jest dzisiaj?

W ubiegłym roku zakupiono:

- osprzęt z mowy do Mercedes UNIMOG U 300,
- samochód brygadowy VW Transporter
- ciągnik Solaris z osprzętem zimowym.

Ponadto w roku 2007 przeprowadzono remonty kapitalne ciągnika Ursus oraz koparko-ładowarki Ostrówek „odziedziczonej” po zlikwidowanej „Estetyce”.

W tym roku prowadzono kolejne zakupy:

- koparko-ładowarka JCB 3 CX SITEMA-STER



- zmiatarka samobieżna JOHNSTON C40
- samochód dostawczy brygadowy marki VW Transporter 4x4

- samochód ciężarowy Mercedes 1729 z HDS do którego finalizowana jest transakcja zakupu osprzętu zimowego.

W planach jest też zakup jeszcze przed końcem roku sprzętu zimowego do zmiatarki Johnstons C40.

W latach 2007 i 2008 kupowane były kolejne urządzenia wartości ponad 1 miliona zł w tym niezbędne do prowadzenia remontów narzędzia i elektronarzędzia, których wcześniej nie było. Dziś MZGL jest w stanie samodzielnie wykonywać podstawowe naprawy w administrowanych przez siebie budynkach.

Dodatkowo zakupione zostały:

- walec samobieżny
- przyczepa transportowa niskopodwoziowa
- agregat prądotwórczy i spawalniczy
- kosiarka do ciągnika Solaris
- piły do cięcia asfaltu i betonu.

W ciągu niespełna 2 lat z niewydolnego nie potrafiącego własnymi siłami prowadzić remontów i napraw zakładu, stworzona została jednostka, która wyposażona została w niezbędny sprzęt.

Dlatego dzisiaj miasto może już samodzielnie prowadzić akcje sprzątania. Jest sprzęt niezbędny do wykaszania trawników, czyszczenia ulic i chodników. Od kilku miesięcy MZGL może też samodzielnie zajmować się drobnymi remontami i naprawami ulic. Nie trzeba więc ogłaszać przetargów na wykonanie tych prac co jest długotrwałą procedurą. Jest sprzęt i są pracownicy. Podobnie jest z przygotowaniem do akcji zimowego utrzymania. **Dzisiaj MZGL dysponuje większością niezbędnego do odśnieżania sprzętu.** Lada dzień wszystkie pojazdy zostaną wyposażone w system GPS dzięki któremu będzie można bardzo dokładnie stwierdzić, gdzie w danej chwili jest pługi, oraz kiedy i jak długo pracował w danej części miasta. **Bez problemu będzie można sprawdzić kto, kiedy i czy odśnieżał.** Wyliczona zostanie dokładna liczba przejechanych kilometrów i czas pracy urządzeń.

Więcej informacji na ten temat podamy w kolejnym numerze biuletynu, w którym opublikowany zostanie harmonogram kolejności odśnieżania dróg i ulic w Szklarskiej Porębie. */na podstawie sprawozdania MZGL dla rady miejskiej/*

BĘDĄ DOPŁATY

Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji zaprezentował wstępne taryfy opłat za wodę i ścieki, jakie miałyby według spółki zacząć obowiązywać od 1 maja przyszłego roku. Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami ewentualne podwyżki nie będą wysokie. Można mówić o wzroście z tytułu inflacji, ale nie tylko. W międzyczasie wzrastają też opłaty środowiskowe. Bo niestety, wbrew ulicznej opi-

nii, korzystanie z wody nie jest darmowe. Za wszystko trzeba płacić, zanim woda jeszcze dopłynie do mieszkań. To nie są pieniądze, które nalicza gmina, lecz organy administracji państwowej.

Po pierwsze, podobnie jak w ubiegłym roku, burmistrz bardzo dokładnie zweryfikuje taryfę przygotowaną przez KSWiK i jeśli będą tylko przesłanki, to wniosek taryfowy zostanie odrzucony. Po drugie za-

powiadane podwyżki nie sięgną więcej niż 15 procent (jeśli w ogóle). W związku z tym można przyjąć, że woda i ścieki nie podrożeją więcej niż 1,50 zł (łącznie). Z tego co najmniej połowa, identycznie jak w roku ubiegłym, zostanie sfinansowana z budżetu gminy. Ostatecznie mieszkańcy co najwyżej zapłacą około 70 groszy na 1 m³ ścieków i wody (łącznie). W przeliczeniu na jednego mieszkańca podwyżka w skali miesiąca sięgać będzie około 2 zł (oczywiście w zależności od ilości zużytej wody). (SK)

ROBIMY P

11 stycznia 2009 roku odbędzie referendum w sprawie odwołania burmistrza i rady miasta. W biuletynie „Pod Szrenicą” kontynuujemy więc odpowiedź na zarzuty Grupy Inicjujące Referendum (GIR), w której zasiadają Mariusz Bacior, Leszek Malkiewicz, Ewa Witek, Konrad Makówka i Krzysztof Molka.

W poprzednim numerze zawarliśmy odpowiedź na zarzuty dotyczące inwestycji turystycznych i cen wody. Warto tylko przypomnieć, że inicjatorzy referendum w swoich materiałach propagandowych zarzucają brak inwestycji turystycznych, jakie są realizowane w Karpaczu i Świeradowie-Zdrój. Nie podają jednak informacji, że powstające w Karpaczu hotele oraz gondola w Świeradowie to efekt pracy poprzednich władz tych miast. Niestety, nie można tego samego powiedzieć o dokonaniach poprzednich władz naszego miasta.

My, po 2 latach, możemy się pochwalić powstającymi nowymi atrakcjami turystycznymi: parkiem dinozaurów, rozstrzygniętym przetargiem na dzierżawę parku Esplanada, w którym wybudowany zostanie całoroczny tor saneczkowy, duży plac zabaw dla dzieci, urządzenia rekreacyjno-sportowe oraz restauracja, a cały park zostanie odnowiony. W planach jest przebudowa skwerku Radiowej Trójki, i rzecz najważniejsza, w przyszłym roku ma się rozpocząć budowa nowego wyciągu na Szrenicy.

Nie mamy wątpliwości, że referendum ma związek z tym, że podjęliśmy decyzje o wypowiedzeniu umów dzierżaw pensjonatów po FWP. GIR temu zaprzecza, ale przecież Mariusz Bacior pełnomocnik GIR w jednym z wywiadów prasowych nie ukrywał, że właśnie sprawa dzierżaw ma związek z referendium.

Warto o tych sprawach wspomnieć w kontekście kolejnych zarzutów GIR. Inicjatorzy referendum twierdzą, że zawieramy wieloletnie

umowy i podejmujemy zobowiązania za rady przyszłych kadencji oraz, że prowadzona jest zła polityka rozwoju miasta w postaci terminowych dzierżaw i braku ciągłości rozwoju. To wszystko jest niejasne, tym bardziej, że GIR nie podaje konkretnych zarzutów, nie potrafią nawet precyzyjnie napisać zarzutów. Na podstawie ich dotychczasowych publikacji domniemywać można, że chodzi im o dzierżawę parku dinozaurów, który powstaje w lesie, z którego dotychczas nie było żadnych dochodów. GIR nie podoba się ta inwestycja, czyli uznać można, że nie podoba im się to, że **teraz do kasy miasta wpływać będzie prawie 100 000 złotych rocznie**. To przecież dobrze, że z lasu nie przynoszącego żadnych dochodów będą teraz wpływy z dzierżawy i podatków. Ale to nie wszystko! Obok powstaną parkingi, z których również będą dochody dla miasta. To przecież dobrze, że z inwestorskich szacunków wynika, iż do Dino Parku rocznie może przyjechać 50 000 turystów. To przecież dobrze, że będą też spacerować po mieście robiąc zakupy i korzystać gastronomi? Czy to źle, że mieszkańcy będą zarabiać i płacić podatki zwiększając dochody miasta, które dzięki temu będzie miało pieniądze na remonty ulic, oświetlenia, służbę zdrowia czy oświatę. Ale GIR nie podoba się ta inwestycja.

Można i trzeba też zadać pytanie GIR, w tym byłej radnej Ewie Witek oraz radnemu Konradowi Makówce, dlaczego nie protestowali i nie orga-



nizowali referendum, gdy, za czasów ich wspólnych rządów, w radzie miasta podejmowana była decyzja o wyprawieniu z miasta całego kanalizacyjno-wodociągowego majątku? Dlaczego inicjatorzy referendum nie protestowali, gdy **poprzedni burmistrz nie kwestionował stawek wody i ścieków co w efekcie dało podwyżki za wodę o prawie 90 %, a ścieków o ponad 50 %**. Skutki tych decyzji odczuwamy dzisiaj. **Podwyżki weszły w życie w 2006 roku, choć decyzja zapadła w 2005 roku**. Inicjatorzy referendum nie protestowali też przez ostatnich kilkanaście lat, gdy Szklarska Poręba traciła miliony złotych na dzierżawach parkingów pod wyciągiem. Dlaczego nie podnosili alarmu, gdy za przysłowiowe grosze parkingi te wydzierzawiano „co trzy lata na trzy lata”? Zadajmy im pytanie, **dlaczego nie protestowali, gdy zawierane były umowy dzierżaw pensjonatów po FWP?** Dodajmy, że umowy bardzo niekorzystne dla Szklarskiej Poręby. 57 groszy za metr kwadratowy tyle

PORZĄDKI



komin „Hubertusa”

wynosi uśredniona cena za m² nieruchomości o nazwie Belweder 2, której dzierżawcą jest Mariusz Baciór z GIR (powierzchni użytkowej budynku, mieszkania i działki). Analogicznie dzierżawca Chmielnika płaci 24 grosze.

Zadajmy pytanie Ewie Witek czy jej zdaniem uśredniona stawka 20 gr/m² budynku Hubertus to odpowiednie pieniądze w sytuacji, gdy lokatorzy mieszkań komunalnych płacą 2,90 zł za metr kwadratowy? Dzierżawa budynku i terenu obiektu Zacisze IV wynosi zaledwie 16 gr/m². Takie umowy zawarte zostały kilkanaście lat temu przez ówczesne władze. Żaden samorząd nie zajął się tą sprawą. **Dlaczego byli radny i członek zarządu miasta Jerzy Łotarewicz nie podjął tego tematu? Czy dlatego, że dzierżawa Hubertusa od kilkunastu lat związana jest z jego rodziną?** Dlaczego sprawą nie zajął się były burmistrz Zbigniew Misiuk? **My to zrobiliśmy. Sprawę dzierżaw skierowaliśmy do prokuratury.**

Szklarska Poręba zaczyna się odbijać od dna zafundowanego nam przez ostatnich kilkanaście lat. **Dwa lata temu mieszkańcy uwierzyli nam, że zrobimy w mieście porządek z dziwnymi dzierżawami. I dotrzymujemy słowa. Dzięki robionym porządkom w umowach dzierżaw w budżecie miasta pojawiają się pieniądze na inwestycje.** Nie musimy wyprzedawać za grosze miejskiego majątku, aby były pieniądze na sprzęt do sprzątania i odśnieżania. Dzisiaj Miejski Zakład Gospodarki Lokalowej dysponuje dobrym sprzętem, którego nie było, gdy 2 lata temu obejmowaliśmy rządy w Szklarskiej Porębie. Aby go kupić wystarczyło wypowiedzieć umowę dzierżawy parkingów pod wyciążem na Szrenicę i do kasy miasta zamiast 43 000 zł rocznie, teraz wpływało teraz prawie 300 000 zł! Ile rzeczy można byłby kupić, albo wybudować, gdyby Konrad Makówka, radny od 3 kadencji, zainteresował

pytanie dlaczego Leszek Malkiewicz nie protestował, gdy Zbigniew Misiuk podpisywał umowę dzierżawy pod Park Linowy za 2 zł/rok? (słownie dwa złote) Interesująca jest też dzierżawa kamieniołomu, z którego do kasy miasta wpływa raptem kilkaset złotych.

Z tym wszystkim robimy porządki, dzięki czemu są pieniądze na darmowe przedszkola. Proszę wskazać ile gmin w Polsce ma darmowe przedszkola? Dlaczego o tym nie piszą inicjatorzy referendum? Dlaczego w swoich propagandowych ulotkach nie podają, że Szklarska Poręba na naukę, w przeliczeniu na jednego ucznia, wydaje więcej niż którykolwiek z okolicznych samorządów? Dlaczego nie publikują informacji, że gdy zrobimy porządki z dzierżawami pensjonatów po FWP to będą pieniądze na przykład na budowę, tak bardzo przez nas wszystkich oczekiwaną, sali gimnastycznej przy SP1?

Ale jeśli referendum będzie skuteczne, to robienie porządków zostanie przerwane. Dlatego należy i warto o tym wszystkim rozmawiać.

Robimy w mieście porządki z dziwnymi dzierżawami, a to nie podoba się wielu osobom. Oni nie zasiadają w Grupie Inicjatywnej Referendum. Ale przecież możemy zadać pytanie pani Ewie Witek czy do rady miasta kandydowała z komitetu Jerzego Łotarewicza? Czy nazwisko Malkiewicz pojawia się też na listach komitetu który popierał Zbigniewa Misiuka?

się sprawą parkingów na początku swojej politycznej kariery w samorządzie. Zadajmy mu dzisiaj pytanie, czy zajęty był przepisywaniem dzierżawy miejskiego lokalu użytkowego na innego członka rodziny, bo jak wiadomo, jako radny takiego lokalu od miasta nie mógł dzierżawić?

Robimy porządki z umowami dzierżaw, jakie podpisywał były burmistrz Zbigniew Misiuk. Dlatego zweryfikowaliśmy umowy dzierżawy parkingów i terenów pod tablice reklamowe oddane nawet za 5 złotych. Zadajemy

W Szklarskiej Porębie po kilkunastu latach zaniedbań jest do wykonania ogrom pracy. Tego się nie da zrobić w rok, czy dwa. Tego się nie da zrobić bez współpracy i rozmów o przyszłości. Zapraszamy na spotkania organizowane w różnych częściach miasta i w każdy czwartek w „Kaprysie” przy ulicy Jedności Narodowej o godzinie 18.00.

Burmistrz i Rada Miasta
bez Konrada Makówki*

CMENTARZ (NIE) SŁAWY MIASTA

Każdego roku w listopadzie powraca pytanie dotyczące cmentarza ewangelickiego w Szklarskiej Porębie Dolnej. Nekropolia przez lata zaniedbywana stała się niestety dla niektórych mieszkańców wysypiskiem śmieci. Inni ten cmentarz traktują jako miejsce, gdzie można znaleźć granitowe płyty do budowy. Dla wielu jednak jest to przede wszystkim miejsce hańby współczesnych mieszkańców Szklarskiej Poręby. Jakże słusznie jest zadawane pytanie, czy chcielibyśmy, aby tak za lat kilkadziesiąt kolejne pokolenia w taki sposób traktowały nasze zgroby?

W tym roku kolejny raz służby komunalne sprzątały nekropolię usuwając nie tylko śmieci, ale też samosiejki. Robią to też często mieszkańcy, którym po prostu wstyd. Jak jeszcze długo to będzie trwać? Już niedługo.

Konserwator zabytków wyraził zgodę na ponowne uruchomienie nekropolii. Postawione zostały warunki, które jako miasto musimy spełnić. Teraz są ustalane szczegóły. Chodzi o to, aby najbardziej cenne płyty nagrobne przenieść w jedną część cmentarza. Być może epitafia zamontowane zostaną na jego murach. Rada Miasta zamierza podjąć decyzję o przeznaczeniu środków finansowych w budżecie 2009 r. na jego zabezpieczenie i restaurację.

Cmentarz w Szklarskiej Porębie Dolnej to ponad 100 letnia historia miasta. Więcej na ten temat pisze dr Przemysław Wiater: „W 1844 r. w Szklarskiej Porębie Dolnej został założony początkowo cmentarz ewangelicki, choć z czasem były tutaj pochówki i innych wyznań, przez co nabrał charakteru komunalnego, a ostatnie informacje o pogrzebach pochodzą z 1946 r.

Dla miejscowości o wyjątkowym charakterze kolonii artystów, jaką była Szklarska Poręba cmentarz ten ma znaczenie szczególne. Miejsce ostatniego spoczynku znalazło tutaj wielu twórców niemieckiej literatury i sztuki XIX i XX wieku. Pochowani są też tutaj ludzie związani z produkcją szkła artystycznego, z którego Szklarska Poręba słynęła.

Na cmentarzu w Szklarskiej Porębie Dolnej miejsce pochówku znalazło wiele

osób, które zajmowały się wytwarzaniem i zdobieniem szkła artystycznego. Szczególną uwagę zwracał do niedawna znajdujący się na polu z prawej strony, powyżej "kaplicy Preusslerów" nagrobek rodziny Sacher - specjalistów w artystycznym grawerowaniu szkła. Miejsca spoczynku mają też tutaj inni miejscowi artyści, jak mistrz malarstwa na szkłe Julius Ludwig (1850 - 1918), który pochowany został na lewym polu, zaraz za główną bramą cmentarza, czy mistrz szlifierski Ernst Wriese (1854 - 1914) i jego syn, który kontynuował zawód ojca Alfred Wriese (1882 - 1914). W połowie dolnej części cmentarza, na prawo od głównej alejki pochowany jest mistrz szlifierski August Wennrich (1825 - 1878), a trochę powyżej, po tej samej stronie spoczywa mistrz szlifierski Oskar Simon (1874 - 1927). Obaj wywodzili się ze starych, zasłużonych dla hutnictwa szkła rodów. Na lewo, powyżej "kaplicy Preusslerów" znajduje się nagrobek mistrza hutniczego Ernsta Liebiga (1859 - 1927), a w połowie górnej części cmentarza, na lewo od głównej alejki pochowany został mistrz hutniczy Hermann Wennrich (1864 - 1931). Na cmentarzu znajduje się większa liczba grobów osób związanych z historią szklarskoporebskiego hutnictwa szkła.

Cmentarz w Szklarskiej Porębie Dolnej znany jest jako miejsce ostatniego spoczynku filozofa i literata Carla Hauptmanna (1858 - 1921), starszego brata laureata literackiej Nagrody Nobla Gerharta Hauptmanna. Rozkochany w Karkonoszach Carl Hauptmann swoje idee filozoficzne propagował poprzez literaturę. Do jego najbardziej znanych utworów należy "Księga Ducha Gór", niedawno przetłumaczona na język polski. Wspomnienie trzeba o dokonaniu przez pisarza korekty literackiej tłumaczenia na język niemiecki powieści Wł. Reymonta "Chłopi". Jego wkład w nadaniu przekładowi doskonałej formy przyczynił się do przyznania Wł. Reymontowi w 1924 r. Nagrody Nobla, gdyż jury korzystało z niemieckiego przekładu.

W prawym górnym narożniku, pod murem znajdują się dwa nagrobki rodziny Bölsche. Wilhelm Bölsche (1861 - 1939)

należał do jednej z najciekawszych postaci miejscowej kolonii artystów. Pisarz i biolog, popularyzator idei ochrony przyrody, biegły dziennikarz, krytyk literacki. Wiele jego prac przetłumaczonych zostało na język polski: "Szkice zoologiczne", "Dni stworzenia", "Miłość w przyrodzie" i "O pochodzeniu człowieka". W latach trzydziestych Wilhelm Bölsche stworzył karkonoskie muzeum geologiczno-przyrodnicze, które mieściło się przy ul. Muzealnej 5.

W niewielkiej odległości, na prawo od dawnej alejki biegnącej równoległe do cmentarnego muru znajduje się nagrobek Hannsa Fechnera (1860 - 1931). Był znanym malarzem, grafikiem, portrecistą pruskiego dworu królewskiego, profesorem berlińskiej Akademii Sztuk Pięknych. Na cmentarzu w Szklarskiej Porębie Dolnej pochowany został też inny z "lukaszowców" Georg Wichmann (1876 - 1944). Był on uczniem prof. Carla E. Morgensterna, który zaraził go miłością do Karkonoszy. W górnej części cmentarza, po jego lewej stronie, niedaleko od bocznej bramy cmentarnej, niedaleko od siebie znajdują się dwa nagrobki Maxa Schlickera i Gustava Bertholda. Max Schlicker (1862 - 1936) był właścicielem znanej winiarni i hurtowego składu win. Jego lokal znajdował się przy ul. Jedności Narodowej 16 (obecnie kawiarnia "Kaprys"). Winiarnia była miejscem spotkań artystów i literatów Gustav Berthold był dyrektorem i dyrygentem stojącej na wysokim poziomie tużejszej orkiestry uzdrowskiej. Szczególnie popularne były jej letnie występy organizowane w muszli koncertowej w parku miejskim.

Z lewej strony, w górnej części cmentarza, przy murze znajduje się wykonany z granitu grobowiec rodziny Brandt. W swojej neoklasycyznej formie nawiązuje do antycznego pomnika nagrobnego typu "cippus", szeroko znanego na ziemiach Cesarstwa Rzymskiego. Jest on ciekawym przykładem kamieniarki nagrobnej sięgającej do antycznych wzorców."

PRZETARG HUSARZ

Burmistrz Szklarskiej Poręby ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż świetnie zlokalizowanej, o ciekawej architekturze nieruchomości zabudowanej budynkiem pensjonatowym wpisanym do rejestru zabytków pod nr 1132/J z dnia 24.03.1993 r. o powierzchni użytkowej 484,20 m² i budynkiem mieszkalnym (dawna wozownia) wpisanym do rejestru zabytków pod nr 1149/J z dnia 09.08.1993 r. o powierzchni użytkowej 187,90 m² wraz z otaczającym ze-

spół budynków ogrodem willowym wpisanym do rejestru zabytków pod nr 1270/J z dnia 02.08.1996 r. Nieruchomość podlega ochronie i opiece na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.) Nieruchomość położona jest w Szklarskiej Porębie przy ul. Kilińskiego 18 w granicach działek gruntu nr 680/2, 680/3, 680/5, 681 i 682/1 obr. 6 o łącznej powierzchni 19703 m² wpisanych do rejestru

zabytków pod nr 1270/J z dnia 02.08.1996 r. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW NR 37774 przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze. Pierwszy przetarg z ceną 3.990.000,- złotych odbył się w dniu 26.09.2008r.

Cena wywoławcza nieruchomości: 3.890.000,- zł, z czego: grunt (działka 681 obr. 6) - 11,97%, pozostały grunt - 21,33%, budynki: 65,66%, nasadzenia :1,04 %, Przetarg odbędzie się w dniu 15 grudnia 2008 r. o godz. 1300 w sali nr 2 Urzędu Miejskiego w Szklarskiej Porębie przy ul. Buczka 2.

PROMOCJA W NIEMCZECH

Kilkaset osób, głównie dziennikarze, biznesmeni i politycy wzięli udział w jesiennym festynie Stowarzyszenia na Rzecz Odbudowy w Niemczech. W tym roku gościem specjalnym był powiat jeleńogórski i Szklarska Poręba, która prezentowała swoje walory turystyczne, w czym pomógł nam Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie.

Nasze stoisko cieszyło się ogromną popularnością. Wśród materiałów reklamowych znalazły się też ulotki, foldery i wizytówki dostarczone do IT.

Kolejna prezentacja miasta zaplanowana jest na targi w Lipsku. 19-23 listopada tradycyjnie już w tej części Niemiec zaprezentowana zostanie oferta Karkonoszy. Po raz pierwszy Szklarska Poręba będzie promowana na dodatkowej powierzchni wykupionej dla członków LOT-u.

Niemal w tym samym czasie miasto będzie promowane na tegorocznych Polsko-Niemieckich Targach Bożonarodzeniowych we Frankfurcie nad Odrą (21-23 listopada), gdzie Szklarska Poręba ma statut miasta partnerskiego tych targów. (PM)

REKLAMA

W WYBORCZEJ

8 listopada ukazał się specjalny dodatek do Gazety Wyborczej poświęcony wyłącznie zimowemu wypoczynkowi w Szklarskiej Porębie. Na 4 stronach gazety opisane zostały formy zimowego wypoczynku, atrakcje turystyczne i ciekawostki z miasta. To już kolejne takie wydawnictwo w Gazecie Wyborczej. Po raz pierwszy specjalny dodatek ukazał się przed rokiem, a następnie przed wakacjami. Dziś już wiemy, że jest to dobre źródło promocji miasta, co potwierdzają wyniki badań. (PM)

JEST LEPIEJ

Coraz więcej pieniędzy trafia do kasy miasta z opłaty miejscowej. Z danych za trzy kwartały tego roku wynika, że do budżetu miasta odprowadzono więcej opłaty miejscowej niż za cały ubiegły rok. Na koniec września kwota już przekroczyła 540 tysięcy. Wszystko wskazuje na to, że ten rok zakończy się kwotą ponad 600 tysięcy złotych, czyli niemal dwukrotnie wyższą niż rok 2006. To pozwala na przeznaczenie jeszcze większych pieniędzy na dalsze działania promocyjne.

ZAWODY PŁYWACKIE

22 listopada w Szklarskiej Porębie na pływalni Hotelu BORNIT o godzinie 11:00 odbędą się "Mistrzostwa Szklarskiej Poręby w Pływaniu o Puchar Prezesa Interferii" organizowane przez Referat Promocji Miasta, Sportu i Turystyki i Hotel BORNIT. W zawodach mogą brać udział wszyscy, którzy chcą sprawdzić swoje umiejętności pływackie we współzawodnictwie sportowym. Zawody odbędą się w konkurencjach indywidualnych: - styl grzbietowy: 50 m. kobiety i mężczyźni - styl klasyczny: 50 m. kobiety i mężczyźni - styl dowolny: 50 m. kobiety i mężczyźni

Kategorie wiekowe:

- rocznik 2001 - 1996: dziewczęta i chłopcy
- rocznik 1995 - 1991: dziewczęta i chłopcy
- rocznik poniżej 1991: kobiety i mężczyźni

Zgłoszenia przyjmowane będą w Referacie Promocji Miasta tel. 075 75 47 742, e-mail sport@szklarskaporeba.pl do dnia 20 listopada 2008 lub w dniu zawodów.

W zgłoszeniu należy podać: nazwisko i imię, kategorię wiekową, miejscowość oraz styl w jakim zawodnik wystartuje. Kibiców prosimy o zabranie zmiennego obuwia. Serdecznie zapraszamy. (PM)

ROZKOPANE ULICE

Podczas spotkań z KSWiK mieszkańców często interesowało kiedy zostaną wyremontowane rozkopane dzisiaj ulice. Na to pytanie częściowo udzielona została odpowiedź w poprzednim numerze biuletynu, ale warto do sprawy powrócić.

Po pierwsze za odbudowę tych ulic odpowiada inwestor, czyli KSWiK. Spółka ta wykonawców wyłoniła podczas przetargu. Na wybór wykonawców władze miasta nie miały żadnego wpływu. Ale jako miasto mieliśmy wpływ na to, w jaki sposób ulice zostaną odbudowane. Niestety, w 2006 roku ówczesny burmistrz miasta nie wniósł zastrzeżeń do sposobu odbudowy ulic. Teraz tej decyzji nie można już cofnąć i zmienić. Dlatego wykonawca jest zobowiązany tylko

do odnowienia tej nawierzchni ulicy, która została rozkopana. Inne warunki postawił zarząd dróg powiatowych i wojewódzkich. Oni wyrażając zgodę na budowę kanalizacji zażądali od wykonawcy remontu ulic na całej szerokości. Szkoda, że tego samego nie zrobił poprzedni burmistrz.

Jako miasto dzisiaj nie możemy wycofać się z wydanej wówczas decyzji. Są jednak prowadzone odrębne ustalenia z wykonawcami i w kilku miejscach odnowiona zostanie nawierzchnia ulic na całej szerokości. Zwłaszcza tam, gdzie ulica została mocno rozkopana. Przykładem niech będzie ulica Turystyczna. Tam jeszcze tej jesieni ma być ułożona pierwsza warstwa asfaltu. Na wiosnę położona zostanie warstwa ścieralna.

Na terenie miasta odebrano po przeprowadzonych pracach ziemnych w ramach realizacji inwestycji Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. polegającej na budowie sieci kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej, następujące odtworzone odcinki dróg gminnych:

- ul. Stefana Okrzei (przy SP1) – 96,5mb;
- ul. Stroma (od mostu w stronę ul. Turystycznej) – 65,80mb;
- ul. Osiedle Grottgera (od budynku nr 4 w stronę ul. 11 Listopada) - 114,10mb;
- ul. Matejki (od budynku nr 7 do ul. Kościuszki) – 692mb;
- ul. Brzozowa (dojazd do budynku nr 5) – 203,30mb;
- ul. Ludowa (pomiędzy budynkami nr 4 i 2) – 151,20mb

KARY DLA BUDOWNICZYCH

Czy można prowadzić prace budowlane w sposób nie zagrażający mieszkańcom? Można, pod warunkiem, że są dobre chęci i umiejętności. A tych brakuje częściom ekip, które można spotkać na placach budowy kanalizacji i wodociągów. Dlatego kilku kierowników i majstrów zostało przez straż miejską ukaranych mandatami. Powody są różne. Największy grzech to złe zabezpieczenie wykopów. Drugi powód to nieodpowiednie oznakowanie wykopów i objazdów. W tym miejscu dziękujemy wszystkim

mieszkańcom za obywatelską postawę i zgłaszanie wszelkich nieprawidłowości. Funkcjonariusze straży miejskiej nie są w stanie być jednocześnie na wszystkich odcinkach budowanej kanalizacji i wodociągów. Jednak sprawdzane są wszystkie sygnały i, jeśli jest taka konieczność, wystawiane są mandaty.

Warto jednak podkreślić, że uwagi te nie dotyczą wszystkich budowniczych. Są też i tacy, którzy plac budowy prowadzą wzorowo.

PRZYDATNE ADRESY I TELEFONY

Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji Oddział w Szklarskiej Porębie ul. Krasińskiego 1a; tel. (0-75) 717 21 12 tel. alarmowy 602 25 79 79 e-mail: szklarska@kswik.eu szklarska_techiczny@kswik.eu

JEDNOSTKA REALIZACJI PROJEKTU Sekretariat Jednostki Realizacji Projektu ul. Daszyńskiego 16; 58-533 Mysłakowice tel.: +48 (075) 75 407 70 fax: +48 (075) 75 407 79

jrp.biuro@kswik.eu godziny pracy Spółki: 7.00 - 15.00 Kierownik Jednostki Realizacji Projektu +48 (075) 75 407 62 jrp.kierownik@kswik.eu

STRAŻ MIEJSKA W SZKLARSKIEJ PORĘBIE 0 603 376 607; strazmiejska@szklarskaporeba.pl Komisariat Policji dyżurny 075 717 20 71

FIRMA WAMAR tel. 075 717 33 48

JESZCZE SIĘ TYLE ZDARZY...

Szanowni mieszkańcy Szklarskiej Poręby.

Dziękuję wszystkim, którzy popierają działania moje i obecnej Rady Miasta, zmierzające do odbudowania prestiżu naszego miasta. Zgadza się z Państwem, że tylko wspólnym wysiłkiem i mozolną pracą możemy sprostać wyzwaniom stawianym przez współczesny świat turystycznego biznesu. Podobnie jak Państwo nie mogę odżalować nie tylko pieniędzy /szkoda każdej złotówki/, ale też energii, chęci działania i kreatywności tych osób, które zamiast pracować twórczo dla miasta zajmują się destrukcją. Jak mogłaby wyglądać Szklarska Poręba gdyby działania wszystkich skierować dla realizacji wspólnego celu, jakim jest rozwój naszego miasta?

Potwierdzam Państwa odczucia - grupka niezadowolonych wciąga nas w bardzo niebezpieczną grę. Bazując na niedogodnościach związanych z pracami KSWiK, posługując się kłamstwem, co do zmian cen wody i ścieków, umniejszając to, co zmieniło się od dwóch lat na dobre, chce coś ugrać. Nie możemy dać się zwieść tym manipulacjom, przeinaczeniom, prezentowaniu wyłącznie wygodnych im danych z pominięciem pozostałych ważnych informacji. Nie możemy się zwieść ich pomówieniom.

ONI uprawiają wyłącznie krytykanctwo, nie wskazując rozwiązań. Podobnie jak Was Mieszkańcy, mnie też zastanawia dlaczego nie prezentują swojego programu rozwoju miasta. Nie wytłumaczę Państwu, dlaczego o swoich wątpliwościach dotyczących inwestycji wodno-kanalizacyjnej w naszym mieście ONI nie rozmawiali z przedstawicielami spółki Karonoski System Wodociągów i Kanalizacji, mimo, że odbył się cykl spotkań w naszym mieście. ONI nie przyszli na żadne z nich. Czyżby wiedzieli już wszystko? A może ich nie interesuje to, co się dzieje na placu budowy KSWiK? Czy interesuje ich prywatnie czy Szklarska Poręba?

Podczas organizowanych spotkań, albo zwykłych przypadkowych rozmów na ulicy czy w sklepie słyszę od Was mieszkańcy, że te 5 osób to tylko figuranci. Że w ich cieniu stoją ONI, którzy przez szereg lat mieli możliwość zadbania o interes miasta, a zadbali przede wszystkim o swój interes. Ich zasługi dla Szklarskiej Poręby podobno są wielkie, lecz trudno je sobie przypomnieć. Dwa lata temu otrzymali ocenę niedostateczną. Mieszkańcy Szklarskiej Poręby ocenili ich dotychczasową działalność. Wybierając obecne władze dali nam społeczny mandat do tego, abyśmy zaczęli robić porządek w mieście. I dali nam na to 4 lata. Wymiałyśmy te ICH interesiki, dziwne dzierżawy, z których Szklarska Poręba nic nie miała. A przy okazji realizujemy nasz program wyborczy. ONI doskonale wiedzą, że po 4

latach rządów, kiedy rozpocznie się czas podsumowań tego samorządu, w mieście będzie widać zmiany na dobre. Będą nowe wyciągi, atrakcje turystyczne, dom kultury, nowe budynki komunalne i socjalne, wyremontowane po KSWiK drogi i ulice. Za dwa lata trudno im będzie zarzucić brak realizacji obietnic wyborczych. Oni doskonale o tym wiedzą, że to jest ostatnia chwila, aby spróbować przerwać pozytywne zmiany i spróbować znów przejąć władzę, aby prowadzić te swoje dzierżawy za grosze. To jest ostatnia chwila, bo jesteśmy na półmetku i za chwilę będzie widać efekty naszej pracy.

Realizujemy nasz program wyborczy. Na wiosnę rozpocznie się remont Esplanady, która zamieniona zostanie w Rodziny Park Rozrywki, na wiosnę zacznie działać Park Dinozaurów będący świetną ofertą dla rodzin z dziećmi, na wiosnę ma się rozpocząć przebudowa SkiArena Szrenica, na wiosnę ruszy też budowa nowych budynków z mieszkaniami komunalnymi i socjalnymi, remont torowiska do Jakuszyca i dworca PKP. Zacznie się działać to, czego ONI nie potrafili zrobić przez kilkanaście lat rządów. Po nowym roku ma zacząć działać ośrodek kultury, który ONI zlikwidowali. Rozpoczną się kompleksowe remonty najbardziej zniszczonych ulic. Prowadzone są badania i na podstawie wyników podejmowane są dalsze decyzje związane z rozwojem Szklarskiej Poręby. Tego wszystkiego nie można było zrobić od razu, bo kasa miasta była pusta. Zmieniliśmy to.

ONI wytykają nam wymyślane zaniechania, ale jak daleko mijają się z prawdą widać na przykładzie zakładu "Estetyka". W 2006 roku spółka doprowadzona na skraj bankructwa została zlikwidowana. Przez 2 lata odtworzyliśmy jej sprzęt i pracowników w MZGL. Zyskało miasto. Poprawiła się czystość i estetyka ulic, skwerów miejskich, miejsc do parkowania, miejsc segregacji śmieci, systematycznie poprawia się stan nawierzchni dróg. Jesteśmy przygotowani „sprzętowo” i organizacyjnie do odśnieżania dróg w mieście. Zarabiamy na świadczeniu usług dla innych podmiotów gospodarczych. Czy to mało?

Każdy ma swój pomysł na rozwiązanie bolączek naszego miasta. (ONI pomysłów nie mają, bo dotychczas żadnych nie zaprezentowali.) Jednak często ferujemy wyroki nie mając do końca rozeznania o uwarunkowaniach prawnych, finansowych i zwyczajowych rozwiązania problemu. Z zasady to, co wydaje się być prostym do rozwiązania, po dokładnym przeanalizowaniu bardzo często wymaga szalenie skomplikowanych procedur do pozytywnego rozstrzygnięcia. Przekonałem się o tym wielokrotnie, że sprawy proste są najtrudniejsze przez skompliko-

wany gąszcz przepisów ograniczających zdroworozsądkowe działanie.

Nadchodzący okres będzie zmuszał nas do wyboru – czy jesteśmy za rządzeniem miastem w takim wydaniu jak to miało miejsce przed 2007 rokiem? Czy skłaniamy się do zarządzania miastem w obecny sposób? Jestem przekonany, że ten czas powinniśmy głównie poświęcić przygotowaniu jak największej ilości projektów by pozyskać kolejne pieniądze z poza budżetu gminy, kreowaniu aktywnej marki miasta, dbaniu o każdego naszego klienta, pozyskiwaniu kolejnych inwestorów. Nie stać nas na stratę kolejnych lat.

Dziękuję wszystkim mieszkańcom i gościom Szklarskiej Poręby za wyrazy uznania i wielu słów, które utwierdzają mnie w przekonaniu, że obrane kierunki są dobre dla Szklarskiej Poręby. Dziękuję wszystkim za konstruktywną krytykę, bo także dzięki niej możliwy jest rozwój naszego miasta.

Burmistrz Arkadiusz Wichniak

LIST OTWARTY DO GRUPY INICJUJĄCEJ REFERENDUM

11 stycznia 2009 roku odbędą się dwa referenda w sprawie odwołania burmistrza i rady miasta. Żałujemy, że Grupa Inicjująca Referendum wcześniej nie zebrała i nie złożyła podpisów pod wnioskami w tej sprawie, dzięki czemu głosowanie odbyłoby się jeszcze przed okresem Świąteczno-Noworocznym, kiedy to odwiedza nas najwięcej gości.

Niestety właśnie na te dni przypadnie najbardziej gorący okres kampanii referendalnej. Żle się stanie, jeśli turyści będą świadkami tej walki. A przecież w tym okresie do Szklarskiej Poręby przyjedzie kilkanaście tysięcy gości. Referendum w tak ważnej sprawie, jaką jest odwołanie burmistrza i rady miasta, nie świadczy dobrze o Szklarskiej Porębie.

Dlatego wzywamy inicjatorów referendum aby w okresie od 13 grudnia 2008 do 5 stycznia nie prowadzili zewnętrznej akcji propagandowej. Niech w tym czasie na miejskich tablicach, witrynach sklepów i innych miejscach publicznych nie będzie plakatów i ulotek związanych z referendami. Prowadźmy w tym czasie spotkania z mieszkańcami, rozpowszechniajmy ulotki i biuletyny za pośrednictwem poczty bezpośrednio do domów. Prowadźmy kampanię z dala od oczu odwiedzających nas turystów.

Apelujemy do inicjatorów referendum i jednocześnie deklarujemy, że będziemy postępować identycznie. Niech na tablicach ogłoszeń wiszą wyłącznie informacje wymagane prawem.

Burmistrz Arkadiusz Wichniak
Przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Sokoliński

Wydawca: Urząd Miejski w Szklarskiej Porębie,
ul. Buczka 2, tel. 075 75 47 700
Redaguje Zespół Urzędu Miasta
pod kierownictwem
Felixsa Rosika Sekretarza Miasta
biuletyn@szklarskaporeba.pl
Druk: Urząd Miejski